

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 304/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie II K 254/20.			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	Uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.	N. B.	N. B. nie brała udziału w kradzieżach, gdy był z nią w związku konkubenckim, korzystał z telefonu oskarżonej, używał nawigacji w jej telefonie, N. B. zajmowała się 6 letnią córką, nie było	zeznania świadka P. Ł. (1)	(...)- (...)

		<p>takiej sytuacji, aby w czasie zdarzeń dzwonił do N. B., zdarzyło się że dzwonił z telefonu N. B. bądź go odbierał, w czasie zdarzenia, kiedy wchodził do pomieszczeń i dokonywał kradzieży nie dzwonił nigdzie, tylko on korzystał z jej telefonu.</p>	
1.6. <b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
2.1.2.1	zeznania świadka P. Ł. (1)	Relacje świadka P. Ł. (1) skazanego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w	

Tomaszowie  
Mazowieckim z dnia  
04 lutego 2019  
roku w sprawie  
II K 441/15  
nie zasługują na  
przymiot  
wiarygodności w  
takim zakresie, w  
jakim tenże świadek  
usiłował  
przekonywać, że  
N. B. nie brała  
z nim udziału  
w dokonaniu  
przestępstwem  
kradzieży z  
włamaniem. W  
ocenie sądu  
odwoławczego taka  
wersja wydarzeń  
została obliczona na  
uwolnienie  
oskarżonej od  
inkryminowanych  
jej czynów. W  
odniesieniu do  
większości  
przestępstw świadek  
składając  
wyjaśnienia w  
postępowaniu  
przygotawczym  
poprzestał jedynie  
na przyznaniu się  
do winy i odmawiał  
składania wyjaśnień,  
a co do zaś  
przestępstw, które  
miał popełnić w  
warunkach  
współsprawstwa z  
N. B., ukrywał  
współdziałanie z nią.

**3. STANOWISKO  
SĄDU  
ODWOŁAWCZEGO  
WOBEC**

<b>ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p><b>Z uwagi na treść i związek zarzutów podniesionych w apelacji :</b></p> <p><b>1.</b> obraza prawa procesowego art. 5 § 2 k.p.k. przez obciążenie oskarżonej okolicznościami niewyjaśnionymi, w szczególności dotyczącymi telefonu jakim posługiwała się w 2014 r. i miejsc jej pobytu w czasie wskazanym w zarzutach,</p> <p><b>2.</b> obraza prawa procesowego art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów, przez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego poprzez jej dowolność, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych opisanych w kolejnym zarzucie,</p> <p><b>3.</b> błąd w ustaleniach faktycznych mających istotny</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

wpływ na treść  
zaskarżonego  
wyroku, tj.:

a) błędne przyjęcie,  
iż oskarżona  
posługiwała się w  
czasie objętym  
zarzutami  
telefonami o  
numerach (...),  
oraz nr (...), do  
których przypisany  
był numer  
abonencki (...),

b) iż oskarżona  
w czasie objętym  
zarzutami  
wykonywała  
połączenia  
telefoniczne do P. Ł.  
(1),

c) iż oskarżona  
dopuściła się  
przestępstw  
kradzieży z  
włamaniem  
opisanych w  
poszczególnych  
zarzutach,

d) iż kara grzywny  
w rozmiarze 500  
stawek po 20  
zł jest adekwatna  
i nienadmierna w  
stosunku do osoby  
oskarżonej,

e) iż stały dozór  
kuratora jest  
konieczny dla  
prawidłowego  
przebiegu okresu  
próby;

**4.** naruszenia prawa  
procesowego art.  
393 § 1 k.p.k. w zw.



	<p>z art. 143 § 1 pkt 3, 6 k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia m. in. na notatce urzędowej z czynności, dla której formą konieczną był protokół,</p> <p><b>zostaną one rozpoznane łącznie.</b></p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Podniesione przez skarżącego zarzuty obrazy przepisów postępowania generalnie sprowadzające się do zanegowania - w zakresie wskazanym w zarzucie - oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy okazały się niezasadne.</p> <p>Tytułem wstępu, należy podnieść, że przekonanie sądu o wiarygodności określonych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a więc mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów jedynie wtedy, gdy</p>				

jest poprzedzone  
ujawnieniem w toku  
rozprawy  
całokształtu  
okoliczności i to w  
sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy, stanowi  
wynik rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na korzyść,  
jak i na niekorzyść  
oskarżonego, jest  
wyczerpująco i  
logicznie – z  
uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego –  
argumentowane w  
uzasadnieniu (tak  
np. postanowienie  
Sądu Najwyższego  
z dnia 11.04.2018  
r., IV KK 104/18,  
opubl. Legalis).  
Pamiętać należy,  
iż konsekwencją  
zasady prawdy (art.  
2 § 2 k.p.k.)  
jest wymóg, aby  
ustalenia faktyczne,  
w oparciu o które  
następuje orzekanie,  
były udowodnione,  
tylko wówczas  
można przyjąć, że  
są one prawdziwe,  
czyli zgodne z  
rzeczywistością.  
Zobowiązuje ona  
organy procesowe  
do dołożenia –  
niezależnie od woli  
stron –  
maksymalnych

starań i wyczerpania wszelkich dostępnych środków poznania prawdy. Organy procesowe w ramach swobodnej oceny dowodów są ustawowo zobligowane do ukształtowania przekonania dopiero na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych według zasad prawidłowego rozumowania z pełnym wykorzystaniem dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Kodeks nie narzuca żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów i nie wprowadza różnic co do wartości poszczególnych dowodów. Zasada prawdy materialnej jest adresowana do wszelkich organów procesowych. Nie da się jednak zawsze bezwzględnie ustalić przebiegu zdarzenia, lecz niekiedy tylko w takim zakresie, na jaki zezwalają na to zebrane dowody oraz dostępna wiedza i ukształtowane na jej podstawie

doświadczenie życiowe. W toku prowadzonych czynności uprawnione organy mają jednak obowiązek wnikliwego zbadania i uwzględnienia wszystkich okoliczności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Wyrok musi być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych które go podważają. Pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności, mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy, stanowi oczywistą obrazę przepisu art. 410 k.p.k. A zatem, wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją przeświadczenia tegoż sądu, wynikającego ze swobodnej oceny dowodów, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał

dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego.

Przypomnienia też wymaga (w kontekście zarzutów wyartykułowanych

w apelacji obrońcy oskarżonej), że w świetle ugruntowanego orzecznictwa sądów nie można zarzucać obrazy art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że strona zgłasza wątpliwości co do ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są istotne wątpliwości strony procesowej, ale to jedynie, czy orzekający sąd takie wątpliwości powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo czy w realiach sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. Gdy ustalenia faktyczne zależą od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, bo jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.). Tymczasem w sprawie nie występują tego rodzaju wątpliwości, które niweczyłyby prawidłową ocenę dowodów i trafne ustalenia faktyczne. Wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada, nie nakłada

na sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonej, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów. Nie budzi bowiem zastrzeżeń okoliczność, że tego rodzaju wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. winien mieć Sąd, a nie strona postępowania.

W aspekcie powyższego, apelacja obrońcy oskarżonej nie wykazała w skuteczny sposób, aby rozumowanie Sądu meriti, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Bowiem ocena zgromadzonych w sprawie dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym, w pełni korzysta – wbrew stanowiska autora apelacji – z ochrony art. 7 k.p.k. W swoich rozważaniach,

zawartych w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku, Sąd meriti  
nie pominął również  
żadnej istotnej  
okoliczności,  
wynikającej z  
przeprowadzonych  
dowodów, a w  
pisemnych  
motywach  
zaskarżonego  
wyroku,  
przekonywująco  
wykazał, którym  
dowodom należało  
dać wiarę, a którym  
– waloru takiego  
odmówić. Skarżący  
nie przedstawił także  
żadnych  
przekonujących i  
merytorycznych  
argumentów, które  
zrodziłyby po stronie  
Sądu Odwoławczego  
wątpliwości, co do  
trafności ustaleń  
poczynionych przez  
Sąd pierwszej  
instancji.

Odnosząc się do  
szczegółów  
najistotniejsze  
znaczenie dla treści  
merytorycznego  
rozstrzygnięcia  
niniejszej sprawy  
miało ustalenie,  
że w odniesieniu  
do oskarżonej N.  
B. sprawa miała  
charakter  
poszlakowy,  
albowiem nie  
występował tego  
rodzaju dowód,  
który wskazywałby



bezpośrednio na to, że dopuściła się ona któregoś z zarzuconych jej czynów. Przy czym, jakkolwiek dowody w procesie zgromadzone stanowią co najwyżej poszlaki, jednakowoż można je połączyć w nierozzerwalny łańcuch dowodzący sprawstwa czynów oskarżonej.

Sąd odwoławczy podkreśla, że w przypadku braku bezpośrednich dowodów popełnienia czynu karalnego możliwe jest wydanie orzeczenia skazującego na podstawie tzw. poszlak, jednak poszlaki te muszą odpowiadać rygorystycznym, ściśle określonym warunkom, aby mogły stanowić podstawę do przypisania danej osobie sprawstwa w zakresie czynu objętego aktem oskarżenia bądź wnioskiem o ukaranie.

O dowodzie z poszlak, jako o pełnowartościowym dowodzie winy oskarżonego, można mówić dopiero

wówczas, gdy zespół (łańcuch) poszlak rozumianych, jako udowodnione fakty uboczne prowadzi pośrednio, a mianowicie w drodze logicznego rozumowania, do stwierdzenia jednej wersji zdarzenia (czynu głównego), z którego wynika, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że dowód z poszlak pozwala na uznanie winy oskarżonego, jeżeli zgromadzone poszlaki nie pozwalają na wyłączenie – stosując zasadę in dubio pro reo, w myśl której nie dających się usunąć wątpliwości nie wolno rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego – możliwości jakichkolwiek innych wersji tego zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.10.1974 r., I KR 174/74, LEX nr 18939; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.09.1983 r., I KR 187/83, LEX nr 21988). Poszlaki należy zatem uznać za niewystarczające do uznania faktu

głównego, gdy nie  
wyluczają one  
wszelkich  
rozsądnych  
wątpliwości w tym  
względzie, czyli gdy  
możliwa jest także  
inna od zarzucanej  
oskarżonemu wersja  
zdarzenia. Sama  
wielość poszlak nie  
oznacza jeszcze, że  
oparta na nich  
wersja zdarzenia  
zgodna jest z  
rzeczywistym jego  
przebiegiem.  
Trafność ustaleń  
poczynionych w  
oparciu o poszlaki  
występuje dopiero  
wtedy, gdy ustalenia  
te nie mogą być  
podważone przez  
jakąkolwiek inną  
możliwą wersję  
zdarzenia, czyli gdy  
wersja  
sformułowana na  
podstawie  
całości kształtu  
powiązanych ze sobą  
logicznie poszlak  
wyklucza wszystkie  
inne wersje tego  
zdarzenia. Nie  
można opierać  
wyroku skazującego  
na takich  
poszlakach, z  
których wynika  
tylko  
prawdopodobieństwo  
popelnienia przez  
oskarżonego  
zarzucanego mu  
czynu. Nie można  
zastępować  
dowodów samym  
doświadczeniem

życiowym w procesie dochodzenia do ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2010 r. w sprawie III KK 298/09; LEX nr 583857).

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, sąd odwoławczy zauważa, że w realiach niniejszej sprawy zważywszy na dane teleinformacyjne pozyskane w niniejszej sprawie w trybie art. 20c ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji oraz uwzględniając tzw. modus operandi popełnianych przez współsprawcę P. Ł. (1) przestępstw, jaki wyłaniał się z wyjaśnień jego oraz P. R. (którego P. Ł. (2) poznał przez brata N. B.), prawidłowo zgodnie z dyrektywą określoną w art. 7 k.p.k. Sąd pierwszej instancji ustalił, że poszlaki w postaci logowania się użytkowanego przez oskarżoną telefonu w pobliżu miejsc popełnienia zarzucanych jej przestępstw oraz w czasie zbliżonym do tego, kiedy do nich dochodziło, są

dostateczną podstawą do wniosku, iż także ona się tam wówczas znajdowała, oraz faktycznie przedsięwzięła wtedy zachowania pozwalające na zakwalifikowanie ich jako jednej z form przestępczego współdziałania z P. Ł. (1).

W pierwszej kolejności należy wyeksponować, iż telefon komórkowy jest przedmiotem użytku osobistego, z którym jego właściciel z reguły się nie rozstaje. Oczywiście i od tej reguły są odstępstwa, zwłaszcza w odniesieniu do osób pozostających ze sobą – tak jak N. B. i P. Ł. (1) – w bliskich związkach. Niemniej jednak taka wersja, jakoby P. Ł. (1) użyczał od N. B. jej telefon w celu korzystania z nawigacji (w istocie nie ma możliwości zweryfikowania czy aparat telefoniczny oskarżonej takową posiadał) jest wykluczona. Bowiem w istocie rzeczy w tym samym lub zbliżonym czasie, do tych

samych  
przekazników,  
ulokowanych w  
pobliżu miejsc  
kradzieży, logowały  
się również telefony  
użytkowane przez  
oskarżonego. Mało  
tego, pomiędzy ich  
telefonami  
nawiązywane były  
wówczas połączenia.  
Co w kontekście  
zeznań złożonych  
przez P. Ł.  
(1) na rozprawie  
apelacyjnej w dniu  
06 września 2022  
roku, w których  
podał, że w czasie  
kradzieży, które  
miał dokonywać  
z N. B. był  
sam, jest zupełnie  
nielogiczne, gdyż  
trudno uwierzyć,  
aby dzwonił sam  
do siebie. Nie  
sposób przyjąć,  
jakoby wykonywał  
połączenia sam do  
siebie. Z tego faktu  
wyprowadzić należy  
wniosek, iż w czasie,  
w którym dochodziło  
do zarzuconych im  
wspólnie kradzieży,  
oboje oskarżeni  
przebywali w pobliżu  
miejsc popełnienia  
tych przestępstw  
i działali wedle  
określonego  
podziału ról. W tym  
miejscu podkreślić  
również należy,  
że nie budzi  
wątpliwości, iż to N.  
B. była  
użytkownikiem

numeru (...), na co w sposób jasny i wyraźny wskazuje zapis w telefonie P. Ł. (1) (ujawniony podczas oględzin tego urzędnika, gdzie w kontaktach pod tym właśnie numerem wskazana była nazwa kontaktu (...)). Oczywiście P. Ł. (1) w postępowaniu przygotowawczym twierdził - vide k. 3509-3510 - jakoby nie wiedział do kogo należy ten numer telefonu oraz, że nie jeździł na włamania z N. B., jednakowoż w świetle zebranych dowodów nie zasługuje to twierdzenie na przymiot wiarygodności. Odnosząc się do kwestii rzekomego użytkownika telefonu należącego do N. B. przez P. Ł. (1) w czasie dokonywanych przez niego kradzieży z włamaniem zauważyć również należy, iż takie twierdzenia pojawiły się w postępowaniu karnym wówczas, gdy oskarżeni zorientowali się, że na analizie połączeń telefonicznych w głównej mierze bazuje akt oskarżenia

skierowany przeciwko oskarżonej. Tymczasem, co symptomatyczne, N. B. podczas swego pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanej podała, że "nie udostępniła swojego telefonu nikomu, tylko swojemu dziecku" (vide k. 3544-3546), w późniejszych zaś wyjaśnieniach w postępowaniu sądowym - gdy było jasne, że kwestia użytkowania telefonu jest istotna z punktu widzenia oskarżenia - twierdziła, że "udostępnienie" dla niej jest wówczas, gdy przekazuje telefon do rąk własnych oraz, że po godzinie 20:00 rzadko korzystała z telefonu. Tym niemniej, podkreślić należy, iż o sprawstwie oskarżonej świadczą pośrednio również i inne elementy. A mianowicie P. Ł. (1) na kradzieże z włamaniem jeździł również w porach nocnych i to samochodem marki V. (...) należącym do matki N. B. o numerze rejestracyjnym (...).



A zatem nie jest wiarygodne, że oskarżona nie wiedziała co robi oskarżony i tym się nie interesowała, tym bardziej, że P. Ł. (1) był w tym czasie (od grudnia 2013 roku do marca 2015 roku) osobą bezrobotną, podobnie jak sama oskarżona. Tym samym nielogicznym i sprzecznym z doświadczeniem życiowym jest kreowanie tezy, że mając małoletnie dziecko potrafiliby się samodzielnie utrzymać się nie posiadając żadnych legalnych źródeł dochodów. W ocenie sądu odwoławczego, obecność N. B. w pobliżu miejsc, gdzie dokonywane były kradzieże z włamaniem, nie pozostawała bez związku z przypisanymi P. Ł. (1) czynami. W tym miejscu podkreślić należy, iż sprawstwa oskarżonej nie wyklucza podnoszona okoliczność opieki nad małoletnią córką, nad którą pieczę mogła wówczas sprawować matka oskarżonej (która zresztą udostępniła córce

samochód), jak i inne osoby najbliższe. Z fragmentów wyjaśnień P. Ł. (1) oraz P. R. odnoszących się do czynów im zarzucanych wyłania się bowiem tzw. modus operandi popełnianych przez P. Ł. (1) przestępstw. W jego przebiegu, w ramach uzgodnionego uprzednio podziału ról, P. Ł. (1) dokonywał włamań do domów oraz dokonywał zaboru rozmaitych przedmiotów z ich wnętrza, zaś towarzyszący mu współsprawca podwoził go samochodem w pobliżu wytypowanego do kradzieży domu, a następnie w umówionym miejscu na niego oczekiwał i odbierał. W tym też celu P. Ł. (1) oraz osoba z nim współdziałająca kontaktowali się wtedy ze sobą telefonicznie.

Podkreślenia również wymaga fakt, że w czasie, gdy dochodziło do przestępstw, które w ramach współsprawstwa zarzucono P. Ł. (1) i N. B.,

w pobliżu miejsc tych przestępstw nie logowały się aparaty telefoniczne pozostałych współoskarżonych, tj. P. R. i A. P.. Z tego należało wyprowadzić wnioski, że w tych przypadkach ich miejsce zajmowała N. B.. Z taką jej rolą wiązać należy połączenia telefoniczne, jakie w czasie poszczególnych kradzieży nawiązywane były pomiędzy jej telefonem, a telefonem P. Ł. (1). A zatem, tak uzgodniony podział ról między N. B. i P. Ł. (1) pozwala na zakwalifikowanie go jako formy współdziałania współsprawczego. Jego istotą jest jednak oparte na porozumieniu współdziałanie dwóch lub więcej osób, z których każda obejmuje swoim zamiarem realizację całości znamion czynu zabronionego. Pozwala to przypisać każdej z tych osób także to zachowanie, które w granicach porozumienia przedsięwzięły inne osoby współdziałające.

Innymi słowy, sprawca ponosi odpowiedzialność nie tylko własne zachowanie, lecz obciążają go także następstwa działania pozostałych współsprawców, jeśli w ramach porozumienia je akceptował. Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, by każda osoba działająca w porozumieniu osobiście realizowała wszystkie znamiona czynu zabronionego, czy choćby tylko część tych znamion, zwłaszcza tzw. czynność czasownikową. Wystarczy, że działa ona w ramach uzgodnionego podziału ról, co najmniej ułatwiając bezpośredniemu sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu, zaś wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład w przestępcze przedsięwzięcie, z którym sprawca się utożsamia i które uważa za własne. W aspekcie powyższego, rolę oskarżonej było dowożenie P. Ł. (1) na miejsce kradzieży, a

następnie  
oczekiwanie na  
niego i odwiezienie  
z dala od miejsca  
przestępstwa.  
Oskarżeni  
pozostawali w  
związku  
konkubenckim,  
wobec czego  
uprawnionym jest  
wniosek, iż z owoców  
przestępczego  
procederu korzystali  
wspólnie. Nie tyle  
wiec oskarżona  
pomagała w  
realizacji cudzego  
przedsięwzięcia, co  
utożsamiała się z  
nim i traktował  
je jako własne.  
Mając na uwadze  
omówioną wyżej  
konstrukcję  
współsprawstwa  
stwierdzić zatem  
należało, iż ponosić  
winna  
odpowiedzialność  
także za zachowania  
P. Ł. (1), które  
podejmowane były  
w ramach łączącego  
ich porozumienia.  
W kontekście zaś  
zarzutów  
wyartykułowanych  
przez obrońcę  
wskazać należy, że  
nie jest prawdą,  
jakoby telefon N.  
B. logował się  
tylko w związku z  
działaniem  
nawigacji, gdyż  
szczegółowa analiza  
dowodzi, że  
nawiązywane były  
również połączenia

telefoniczne oraz wysłane wiadomości tekstowe i tak np. 07.12.2014 r. (k. 191), 06.12.2014 r. (k. 190v.), 25.11.2014 r. (k. 188 i v.), 19.11.2014 r. (k. 188 i v.), co koreluje z datami czynów przypisanych oskarżonej odpowiednio pod numerem CVIII, CIX, CX, CV, CVI, CVII, CIV, CIII (szczegółowe przyporządkowanie zawarł Sąd Rejonowy w swym pisemnym uzasadnieniu – vide k. 6229 v. - 6231 v. – stąd też nie ma potrzeby jego powielania w tym miejscu). W tym miejscu, wskazać należy, iż czyniąc ustalenia w tym zakresie Sąd meriti oparł się nie tylko na notatce urzędowej sporządzonej przez funkcjonariusza policji J. G., lecz również na danych telekomunikacyjnych oraz zeznaniach wyżej wymienionego, który w sposób logiczny i klarowny opisał sposób przeprowadzonej przez siebie analizy połączeń telefonicznych.

W świetle powyższego za bezpodstawny uznać należało zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Zarzut taki może być postawiony gdy Sąd „a quo” dokonując ustaleń faktycznych powziął istotne wątpliwości, które następnie rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego, wbrew dyrektywie wyrażonej w cytowanym przepisie. Tymczasem Sąd „meriti” w rozpatrywanej sprawie nie powziął żadnych wątpliwości, co do winy N. B. odnośnie popełnienia przypisanych jej przestępstw. Wobec braku wątpliwości w tym zakresie Sąd ten nie uchybił dyrektywie rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej. W orzecznictwie sądów polskich utrwalone jest stanowisko, że w sytuacji gdy określone ustalenia faktyczne uzależnione są od dania wiary określonym dowodom, a nawet

grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 02.02.2002 r., sygn. akt: V KK 207/03, LEX 162458).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również żadnych rzeczowych i celnych argumentów, które dyskwalifikowałyby stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonych faktów. Poza tym, analiza materiału dowodowego sprawy nie stwarza w żadnej mierze podstaw do uznania, że sąd miałby dokonać błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przewidzianym w zarzucie. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i trafnie (choć zwięźle) ocenił zgromadzone w sprawie dowody, rozważył wszystkie ustalone na ich podstawie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej, a swoje przekonanie co do ich wiarygodności - w sensie



pozytywnym i  
negatywnym -  
logicznie i  
wyczerpująco  
umotywowwał w  
pisemnych  
motywach  
orzeczenia, przy  
czym uczynił to  
z uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego.  
Następnie na  
podstawie tychże  
dowodów, poczynił  
prawidłowe  
ustalenia faktyczne  
co do sprawstwa  
i winy oskarżonej  
N. B. w zakresie  
wszystkich  
przypisanych jej  
czynów. Sąd  
Okręgowy w pełni  
podziela ocenę  
materiału  
dowodowego (choć  
z uwagi na jej  
oszczędność została  
ona uzupełniona  
przez sąd  
odwoławczy)  
dokonaną przez  
Sąd Rejonowy, jak  
i odtworzony na  
podstawie tego  
materiału stan  
faktyczny. Kontrola  
odwoławcza  
wykazała bowiem,  
że Sąd Rejonowy  
dokonując ustaleń  
faktycznych działał  
zgodnie z zasadą  
swobodnej oceny  
dowodów, w ramach  
i na podstawie  
obowiązującego  
prawa oraz zasad

doświadczenia życiowego.			
Wniosek			
Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła by w badanej sprawie doszło do uchybień wskazanych przez skarżącego w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Nie zaistniały w efekcie w tej sprawie żadne powody przemawiające za dokonaniem odmiennych ustaleń faktycznych i wydaniem			

orzeczenia uniewinniającego.		
4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Utrzymanie w mocy wyroku w zakresie uznającym winę i sprawstwo oskarżonej N. B. i nie podlegającym modyfikacji orzeczeniem sądu odwoławczego.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Wyrok we wskazanym zakresie słuszny. Sąd		

Rejonowy  
przeprowadził w  
przedmiotowej  
sprawie  
postępowanie  
dowodowe w  
zakresie czynów  
inkryminowanych  
oskarżonej w sposób  
prawidłowy, a  
następnie  
zgromadzony  
materiał dowodowy  
poddął syntetycznej  
analizie i na tej  
podstawie  
wyprowadził słuszne  
wnioski co do  
winy oskarżonej w  
zakresie popełnienia  
przypisanych jej  
przestępstw.  
Przedmiotem  
rozważań  
zaprezentowanych  
przez Sąd Rejonowy  
w pisemnym  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku były nie  
tylko dowody  
obciążające  
oskarżoną, ale i  
dowody przeciwne,  
ocenione w zgodzie z  
zasadami logicznego  
rozumowania,  
wskazaniami wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego  
(jakkolwiek ocena  
została w  
niezbędnym  
zakresie  
uzupełniona przez  
sąd odwoławczy -  
co nie neguje  
stanowiska sądu  
meriti).

<p>1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>- podwyższenie orzeczonej w punkcie 2 kary łącznej pozbawienia wolności do 2 lat;</p> <p>- podwyższenie orzeczonej w punkcie 3 okres próby do 5 lat;</p> <p>- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczenie wobec oskarżonej N. B. obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. F. kwoty 500 złotych</p>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>		
<p>Na wstępie wskazać należy, iż do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji w tym zakresie doszło na skutek częściowego podzielenia zarzutów sformułowanych w apelacji prokuratora, a dotyczących zarówno rażącej niewspółmierności</p>		

orzeczonej kary, jak i obraży przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary pamiętać trzeba, że z racji na ocenny charakter zasad wymiaru kary, niewspółmierność kary, środka karnego czy nawiązki musi być natury zasadniczej, tzn. w stopniu niedającym się zaakceptować. W orzecznictwie podkreśla się ugruntowany pogląd, iż „rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, czyli

zasłużoną.” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.05.2017 r., sygn. II KK 156/17, opubl. Legalis nr 1604497). Zarzut rażącej niewspółmierności kary, środka karnego czy też nawiązki, jako zarzut z kategorii ocen można trafnie podnosić, gdy wymierzona kara lub środek nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przypisanego czynu, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.04.1985 r., V KRN 178/85, Lex 20053). Jak wskazuje się w orzecznictwie, zarzut niewspółmierności nie wymaga wskazania nowych, nieustalonych przez sąd okoliczności, polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle,

bądź uwzględnia  
je w stopniu  
niedostatecznym  
(por. wyrok Sądu  
Najwyższego z dnia  
23.10.1974 r., V KRN  
78/74, Lex 18899).  
Podkreślić również  
należy, iż orzekanie  
o karze ma charakter  
indywidualny i jest  
procesem do  
pewnego stopnia  
subiektywnym,  
obejmującym  
dokonanie wyboru  
oraz zastosowanie  
odpowiedniej  
represji karnej  
właściwej dla  
konkretnej sytuacji i  
konkretnego  
sprawcy. Z tych  
powodów zasady i  
dyrektywy orzekania  
w przedmiocie kary  
zawarte w art.  
53 k.k. pozostawiają  
organowi  
orzekającemu  
pewien zakres  
swobody w procesie  
jej wymierzania.

Przyjąć zatem  
należy, iż granice  
swobody  
sędziowskiej w  
procesie  
wymierzania kary  
zostaną naruszone  
wówczas, gdy Sąd  
meriti przy jej  
orzekaniu naruszy  
dyrektywy sądowego  
wymiaru kary  
poprzez pominięcie  
występujących  
okoliczności  
łagodzących,



nadanie zbyt dużego  
znaczenia  
okolicznościom  
obciążającym, bądź  
też nienadanie  
właściwego  
znaczenia  
okolicznościom  
korzystnym dla  
oskarżonego i w  
konsekwencji  
orzeknie karę, która  
jest rażąco  
niewspółmiernie  
surowa. Zarzut  
rażącej  
niewspółmierności  
kary nie wymaga  
natomiast  
wskazania nowych,  
nieznanych przez  
Sąd okoliczności,  
polegać bowiem  
może na wykazaniu,  
że okoliczności  
prawidłowo ustalone  
mają takie znaczenie  
i ciężar gatunkowy,  
których orzeczona  
kara bądź nie  
uwzględnia w ogóle,  
bądź uwzględnia w  
stopniu  
niedostatecznym  
(zob. wyrok Sądu  
Apelacyjnego w  
Warszawie z dnia 2  
czerwca 2017 r., II  
AKa 155/17; LEX nr  
2319981).

W aspekcie  
powyższego Sąd  
Okręgowy podzielił  
co do zasady  
zarzut apelującego,  
iż wymierzona  
oskarżonej kara jest  
rażąco  
niewspółmiernie

łagodna, co skutkowało jej zmianą, aczkolwiek nie w zakresie postulowanym przez oskarżyciela publicznego.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy co prawda prawidłowo ustalił katalog okoliczności wpływających na wymiar kary (dotychczasową niekaralność, działanie z zamiarem bezpośrednim wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, działanie w sposób zaplanowany, nagminność tego typu przestępstw oraz działanie z niskich pobudek, chęci łatwego, szybkiego i dużego zysku), jednak nadał im nieprawidłową wagę i znaczenie, co doprowadziło do nietrafnego rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Trzeba mieć wszak na względzie, iż oskarżona dopuściła się działań przestępczych godzących w takie dobro prawne jak mienie. Wypełniając znamiona czynów jej przypisanych działała umyślnie, z pełną

premedytacją, wręcz  
zuchwale. Nie bez  
znaczenia pozostaje  
też postawa  
procesowa  
oskarżonej, która  
nie przyznała się  
do stawianych jej  
zarzutów, oraz była  
bezkrytyczna wobec  
swojego  
zachowania.

Wskazać należy, iż  
zachowanie  
oskarżonej  
przejawiające się w  
braniu udziału w  
25 kradzieżach z  
włamaniem  
wspólnie i w  
porozumieniu z inną  
osobą, zdaniem sądu  
odwoławczego było  
niedopuszczalne,  
bulwersujące i  
karygodne, a zatem,  
winno zostać  
właściwie  
napiętnowana i  
działać  
odstraszająco nie  
tylko dla samej  
oskarżonej, ale też  
innych  
potencjalnych  
sprawców tego typu  
czynów. Reasumując  
zestawienie  
postępowania  
oskarżonej ze  
skutkami w sferze  
materialnej osób  
pokrzywdzonych,  
które nie odzyskały  
swego mienia, dały  
asumpt do uznania  
przez Sąd  
odwoławczy, że  
adekwatną będzie

kara na poziomie 2 lat z warunkowym zawieszeniem na maksymalny okres próby 5 lat wzmocniona karą grzywny w liczbie 500 stawek dziennych po 20 złotych stawka, spełni swe funkcje prewencji indywidualnej i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Odnosząc się w tym miejscu do orzeczonej kary grzywny limitowanej stopniem zawinienia oskarżonej oraz społecznej szkodliwości przypisanych jej czynów dodać należy, że N. B. jest młodą i zdrową kobietą w wieku 35 lat, a z informacji pozyskanych w trakcie postępowania wynika, że prowadzi działalność gospodarczą i osiąga dochód w wysokości około 4.000 do 6.000 złotych miesięcznie i ma na utrzymaniu córkę w wieku 13 lat, co przekonuje, że wysokość orzeczonej kary grzywny nie jest nadmiernie surowa, a wręcz przeciwnie stanowić będzie

dodatkowy impuls do powstrzymania się przez oskarżoną do wchodzenia w konflikt z prawem w przyszłości.

W przekonaniu Sądu Odwoławczego, tak ukształtowany wymiar kary w stopniu dostatecznym uzmysłowi oskarżonej karygodność jej postępowania, unaoczni jej obowiązek respektowania ustalonych norm prawnych, a także ugruntuje przekonanie o nieopłacalności popełniania przestępstw. W dodatku taka sankcja karna ukształtuje w społeczeństwie przekonanie o nieuchronności kary i zostanie odebrana jako reakcja sprawiedliwa na popełnione przez oskarżoną przestępstwa, z drugiej zaś wzbudzi w społeczeństwie przekonanie o nieopłacalności zamachów na dobra chronione prawem, wzmoże poczucie odpowiedzialności, ugruntuje poszanowanie prawa i będzie

skutkowała  
wyrobieniem  
właściwego poczucia  
sprawiedliwości oraz  
poczucia  
bezpieczeństwa. Nie  
budzi przy tym  
wątpliwości, że kara  
– jeśli ma  
odnieść pożądaný  
efekt – musi nieść  
ze sobą określony  
ładunek surowości,  
aby skutecznie  
wdrożyć sprawcę  
do poszanowania  
prawa w przyszłości.

Odnosząc się do  
kwestii  
dodatkowego  
orzeczenia wobec  
oskarżonej N. B.  
obowiązku  
naprawienia szkody  
przez zapłatę na  
rzecz  
pokrzywdzonego J.  
F. kwoty 500 złotych  
wskazać należy, iż  
tenże pokrzywdzony  
w sposób jasny  
wyartykułował  
wniosek o  
naprawienie  
wyrządzonej mu  
szkody (vide k.  
5649 verte), a  
jednocześnie to  
on był osobą  
pokrzywdzoną  
przestępstwem z  
dnia 15 sierpnia  
2014 roku i stąd  
też – co do  
zasady zgodnie z  
postulatem  
oskarżyciela  
publicznego -  
orzeczenie Sądu

meriti wymagało modyfikacji w tym zakresie.			
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	

Zwięźle o powodach uchylenia		
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3	Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 636 § 1 k.p.k., art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku ze zm.), § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu	



obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 663 ze zm.) zasądził od oskarżonej N. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem opłaty za obie instancje i 20 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym (to jest tytułem zryczałtowanych kosztów doręczeń).  
Bowiem oskarżona jest młodą i zdrową kobietą w wieku 35 lat, a z informacji pozyskanych w trakcie postępowania wynika, że prowadzi działalność gospodarczą i osiąga dochód w wysokości około 4.000 do 6.000 złotych miesięcznie i ma na utrzymaniu córkę w wieku 13 lat, a tym samym, przy wykazaniu minimum dobrej woli oraz chęci będzie w stanie uiścić należności na rzecz Skarbu Państwa (tym bardziej, że istnieje możliwość uregulowania należności sądowych w formie ratalnej).  
Zatem obciążenia na

	poziomie ukształtowanym orzeczeniem sądu odwoławczego będą współmierne do wagi przypisanych jej czynów i będą stanowiły dla niej dolegliwość, lecz nie przekraczającą stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynów, jak i jej możliwości finansowych.	
<b>7. PODPIS</b>		

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonej N. B..		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie II K 254/20.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana